

KS. ANDRZEJ PRYBA MSF

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

POSZUKIWANIE PRAWDY DROGĄ ODKRYWANIA BOGA
W KONTEKŚCIE ŻYCIA EDYTY STEIN

Człowiek poszukuje dobra, jednak nie zawsze łączy to poszukiwanie z prawdą. Często pojmuje to dobro w niewłaściwy sposób i odrywa je od prawdy. Inaczej rzecz się miała w życiu Edyty Stein, która zawsze łączyła ze sobą te dwie rzeczywistości, co zostało świetnie uchwycone przez projektanta jej pomnika w Kolonii. U jego podstawy zapisano bowiem następujące słowa: „Kto szuka prawdy, szuka Boga, choćby o tym nawet nie wiedział”. Spróbujemy podjąć naukową refleksję na temat prawdy, która była niezwykle istotną wartością w życiu św. Edyty Stein. To poszukiwanie prawdy doprowadziło ją do jej znakomitego rozwoju własnego człowieczeństwa.

Człowiek żyjący we współczesnej Europie, bardzo często kieruje się dobrem pojmowanym jako osiągnięcie dobrobytu w rzeczywistości ziemskiej. Właściwie ta tendencja jest obecna już od dwustu lat, jak słusznie zwrócił na to uwagę kard. Joachim Meisner w swej homilii z okazji 70. rocznicy śmierci św. Edyty Stein w Auschwitz. Uczynił to w następujących słowach: „[...] Europa stara się, by normą postępowania w tym świecie nie było życie wieczne, niebo i Bóg¹”. Owszem, przywołuje się wartości wieczne, które

mają uratować człowieka, ale jedynie wówczas, gdy umieści je on w doczesności, pośród ludzi, w społeczeństwie. Postępując w ten sposób w międzyczasie to gospodarka stała się odnośnikiem wszystkich wartości wraz ze swym kulturowym dziełem *Kapitał* jako *biblią* nowego materializmu. To już nie rozróżnienie *prawda* czy *nieprawda* kierują myśleniem i życiem współczesnych ludzi, ale fakt, czy coś się sprzedaje czy nie. Wiara, która się oprze na takich fundamentach, zniszczy samą siebie. I jednoznacznie pokazuje to świadectwo życia św. Edyty Stein².

¹ J. Maisner, *Homilia z okazji 70. rocznicy śmierci św. Edyty Stein w Auschwitz* (09.08.2012), Edukacja, Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, www.cdim.pl (dostęp: 05.08.2014).

² Tamże.

Prawda winna być wyznacznikiem funkcjonowania człowieka w jego życiu jednostkowym, jak i w życiu społecznym. Społeczeństwo natomiast winno bazować na prawdzie rzeczywistej, odczytanej przez poszczególne jednostki.

Tak rozumiana prawda była dla Edyty Stein podstawą bycia człowiekiem. To ona swoim życiem ukazywała i ukazuje do dziś drogę, wyjścia z dyktatury relatywizmu, prowadzącą do odkrycia prawdziwej godności człowieka.

1. RÓŻNE KONCEPCJE PRAWDY

Dla lepszego zrozumienia dyskursu na temat prawdy, w którym uczestniczyła Edyta Stein, spróbujmy najpierw przywołać jej cztery charakterystyczne dla tej kwestii koncepcje: klasyczną, koherencyjną, pragmatyczną i socjologiczną. Pierwsza z nich, klasyczna, będąca najstarszą i najistotniejszą, posiada u swej podstawy definicję zdroworoządkową. Chodzi w niej o zgodność sądu, przekonania, twierdzenia z rzeczywistością. W definicji tej na pierwszy plan wybija się aspekt istnienia. Coś istnieje bądź nie istnieje. Jeśli umysł stwierdza ten fakt, to wówczas mamy do czynienia z prawdą³. Definicja ta określana jest więc mianem egzystencjalnej ze względu na charakterystyczny aspekt istnienia. Inni definicję tę określają jako korespondencyjną ze względu na to, że istotą prawdy jest zgodność, czyli odniesienie. Autorem takiego sformułowania pojęcia prawdy jest żydowski filozof Izaak Ben Salomon. Nie jest jednak ona w swym brzmieniu do końca oryginalna, ponieważ jej definicję można odczytać już w pismach Arystotelesa⁴, którą w swym komentarzu powtórzył w języku łacińskim św. Tomasz z Akwinu: „Veritas est adaequatio intellectus et rei, secundum quod intellectus dicit esse, quod est, et non esse, quod non est”. Znaczy to: „Prawda jest odpowiednością umysłu i rzeczy, zgodnie z którą umysł orzeka istnienie o tym, co jest, oraz orzeka nieistnienie o tym, czego nie ma”⁵.

³ Marcin Będkowski w swoim artykule dotyczącym analiz wypowiedzi Kazimierza Ajdukiewicza zauważył, że postrzeganie rzeczywistości i faktów bywa różne. Można to dostrzec w sformułowaniach różnych teorii. Przykładem może być idealizm subiektywny. „Hipotezą – i to bardzo prawdopodobną – jest zaś, że ciała istnieją, choć nie są postrzegane. Tymczasem idealizm subiektywny rozwiązuje ten problem, przyjmując aprioryczną tezę utożsamiającą istnienie z byciem postrzeganym”. M. Będkowski, *Kazimierz Ajdukiewicz jako krytyk idealizmu subiektywnego*, „Edukacja Filozoficzna” 55 (2013), s. 36; Por. P. Moskal, *Religia i prawda*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008, s. 130; Por. E. Kotkowska, *Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary*, w: J. Moskałyk (red.), *Współczesne zagrożenia wiary*, Poznań: Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 87-88.

⁴ Por. A.B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1976, s. 122-125.

⁵ Św. Tomasz z Akwinu, cyt. za: W. Chudy, *Filozofia kłamstwa*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen 2003, s. 23.

Prawda to zgodność. Umysł konstatuje, a nie konstruuje rzeczywistość. „Rzeczywistość obiektywna wyznacza prawdę, a podmiot ludzki jest odpowiedzialny za jej odczytanie”⁶, jak słusznie zauważa w swym wywodzie na temat prawdy Wojciech Chudy. Innymi słowy, intelekt odczytuje rzeczywistość. Jego zadaniem jest ją odczytać taką, jaką ona w rzeczywistości jest.

Ponadto prawda jest cechą stwierdzenia. Sąd bowiem może być prawdziwy bądź fałszywy. Nie możemy też wszystkiego wypowiedzieć w jednym zdaniu. Zdanie prawdziwe nie zawiera całej prawdy o danym zjawisku. Ujmuje ono tylko pewien kąt widzenia rzeczywistości, jej konkretny aspekt. Klasyczna koncepcja prawdy, jej rozumienie stanowi podstawę stabilności wartości prawdy. Przyjęcie tej koncepcji prawdy daje „gwarancję uniknięcia daleko idących deformacji w poznawaniu rzeczywistości”⁷.

Druga z kolei koncepcja prawdy to koncepcja koherencyjna polegająca na spójności i logicznej jednolitości. Według niej prawdę wyrażają myśli, które stanowią harmonijną, spójną całość. Koncepcja koherencyjna wywodzi się z poglądów Poincarégo i Quine’a. Nauka według tej koncepcji – nawiązującej do matematyki, geometrii, informatyki, fizyki teoretycznej i biologii molekularnej – to rodzaj siatki pojęć, sądów i zdań narzuconych na świat. Według koherencyjnej koncepcji dana teoria naukowa jest prawdziwa, gdy w sposób przejrzysty ukazuje sensowną całość, tym samym wyjaśniając dobrze rzeczywistość. Gdy natomiast źle wyjaśnia rzeczywistość, co oznacza w tym przypadku, że znajdujemy w niej pewne luki, tym samym taka teoria jest fałszywa.

Koncepcja koherencyjna sprawdza się w przypadku nauk szczegółowych. Problem jednak pojawia się wówczas, gdy odniesiemy ją do filozofii i do człowieka. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest wprowadzany przez nią relatywizm⁸.

Trzecia z wymienionych uprzednio koncepcji prawdy to koncepcja pragmatyczna, według której prawdziwość myśli polega na ich użyteczności w działaniu. Autorem jej jest amerykański filozof William James. Wiązał on prawdę z elementami religijnymi oraz z wiarą. Twierdził on, że ludzie przyjmują w swej życiowej praktyce niektóre przesady i przekonania jako prawdziwe. Przyjmują je niejako „na wiarę”. Jego zdaniem dzieje się tak dlatego, że dają one w niektórych przypadkach poczucie bezpieczeństwa i pewności siebie. Są one prawdziwe, ponieważ spełniają niejako funkcję swoistego fetysza. Z psychologicznego punktu widzenia można tę koncepcję uzasadnić. Trzeba jednak podkreślić, że ma ona jednak niewiele wspólnego z obiektywnym sensem prawdy⁹.

I wreszcie ostatnia z przywołanych tutaj koncepcji prawdy, bardzo rozpowszechniona, koncepcja socjologiczna, według której prawdą jest to, co uznaje

⁶ W. Chudy, *Filozofia kłamstwa*, s. 24.

⁷ Tamże; Por. B. Chwedeńczuk, *Spór o naturę prawdy*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1984, s. 24-31.

⁸ Por. W. Chudy, *Filozofia kłamstwa*, s. 24-25.

⁹ Por. tamże, s. 25.

większość. Koncepcja ta zakłada relatywizm społeczny, według którego nie ma jednej prawdy dla wszystkich. Koncepcja socjologiczna jest prawdą siły. Często prawda ta jest kreowana przez massmedia, które osiągają swój cel poprzez działania manipulacyjne skierowane do odbiorcy. Jest to, jak słusznie zauważył Wojciech Chudy, problem demokracji: „chcąc być autentyczna, musi być oparta nie na prawdzie większości, lecz na prawdzie rzeczywistej odczytanej jednak przez większość jednostkowych podmiotów”¹⁰.

2. PRAWDA DOTYCZĄCA CZŁOWIEKA

Edyta Stein urodziła się 12 września 1891 roku we Wrocławiu, należącym wówczas do Niemiec, w żydowskiej rodzinie kupców. Jej ojciec niestety zmarł wcześniej (miała wówczas 9 miesięcy, będąc 11 dzieckiem w rodzinie), stąd matka – Augustyna Stein – była zmuszona do wychowania siódemki dzieci (czworo zmarło) przy jednoczesnym powadzeniu przedsiębiorstwa drzewnego. Czyniła to, jako gorliwa Żydówka, czerpiąc siłę do zadań, jakie przed nią stały, z żywej i głębokiej wiary. Mimo że matka dawała jej dobry przykład człowieka wierzącego, to jednak Edyta świadomie odrzuciła wiarę w młodości¹¹. W tej kwestii nie bez znaczenia była jednak postawa najstarszych braci. Klimat, jaki panował w domu rodzinnym odnośnie do praktyk religijnych, oddaje relacja samej Edyty: „W ogóle kult świąteczny tracił wartość przez to, że tylko moja matka i młodsze dzieci sprawowały go nabożnie. Bracia, którzy w zastępstwie zmarłego ojca mieli odmówić modlitwy, czynili to lekceważąco. Gdy najstarszy brat był nieobecny, a młodszy musiał przejąć głowę domu, widziało się wyraźnie, że kpi sobie z tego wszystkiego”¹².

Była ona jednak osobą pełną wzniosłych ideałów, obdarzoną niezwykle inteligencją. W swoim życiu poszukiwała prawdy jako takiej. Poszukiwała również prawdy na temat człowieka. Stawiała pytania o to, kim jest człowiek oraz kim ma on być. Można by rzec, że te pytania stanowiły punkt wyjścia do poszukiwań jej życia. Odkrywanie prawdy stało się pasją jej życia.

Edyta Stein, chcąc znaleźć odpowiedzi na te podstawowe pytania, podjęła studia, najpierw w swym rodzinnym Wrocławiu z zakresu psychologii. Dalsze

¹⁰ Tamże, s. 27. Por. A. Pryba, „*Great Daughter of Israel and Carmel*”, *Searching for the Truth Every Day*, „The Person and the Challenges” 5 (2015), nr 1, s. 86-88.

¹¹ Por. Teresa Renata od Ducha Świętego (oprac.), *Edyta Stein, filozof i karmelitanka*, Paris: Éditions du Dialogue 1987, s. 11. Zob. św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej*, tł. J.I. Adamska, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1995, s. 25-71.

¹² E. Stein, *Światłość w ciemności*, t. 1, tł. J.I. Adamska, Kraków: Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych 1977, s. 56.

poszukiwania prawdy doprowadziły ją do podjęcia kolejnych studiów, tym razem z zakresu filozofii, w Getyndze. Jej mistrzem naukowym był prof. Edmund Husserl, którego w późniejszym czasie została asystentką. Doktorat napisała również pod jego kierunkiem. Podjęła w nim niezwykle interesujące zagadnienie wczucia człowieka, badając jego możliwości w kwestii rozumienia innych ludzi¹³. Ta metoda oraz jej otwartość na prawdę doprowadziły ją w dalszych etapach jej życia do wspaniałych kolejnych odkryć.

Tezy głoszone przez Edytę Stein dotyczące człowieka wydają się niejednokrotnie oczywiste, potwierdzają one jednak, jak słusznie zauważa w swoim artykule Anna Kotłowska, „możliwość osiągnięcia określonej pewnej wiedzy o człowieku, wiedzy często tak bardzo dostępnej, jednak samej w sobie nieuświadomionej lub niedostrzeganej jako istotnej dla egzystencjalnych rozważań”¹⁴. Jej naukowe poszukiwania zawarte w dysertacji doktorskiej są potwierdzeniem tezy, że jej dociekania naukowe są konsekwentnym poszukiwaniem prawdy o człowieku, którego zawsze postrzegała jako jedność ciała, duszy i ducha. Roman Ingarden, który przyjaźnił się z Edytą Stein od czasu studiów w Getyndze, po latach napisał, że było to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie „[...] jaka jest budowa człowieka, do którego mam uzyskać dostęp między innymi w «Einführung»”¹⁵.

W swej pracy doktorskiej Stein najpierw zwraca uwagę na fenomen ludzkiego ciała, który dla niej pozostaje ciągle tajemnicą. Edyta podejmuje więc próbę wyjaśnienia poprzez fenomenologiczne analizy, rozważania i interpretacje różnych stanów, które dotyczą ciała. Kiedy pisze w swej dysertacji o ciele, to ma na myśli dwa znaczenia tego samego pojęcia. Z jednej strony jest to ciało w znaczeniu fizycznym i materialnym, z drugiej natomiast jest ono ożywionym bytem¹⁶. Ciało ludzkie zostaje tu uznane za materię wyjątkową i nieporównywalną w swej istocie. W jej wyjątkowość wpisane jest bowiem istnienie ludzkiego Ja, które badaczka rozumie jako „Ja jestem, które poprzez własne refleksje, poprzez baczną obserwację introspektywną dotrzeć chce do prawdy o człowieku, o jego

¹³ Zob. E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tł. D. Gerulanka, J. Gerula, Kraków: Znak 1988, s. 121. Autorka zwraca w swych przemyśleniach uwagę na fakt, iż świat, w którym żyje człowiek wraz ze swoim podmiotowym Ja, nie jest tylko światem ciał fizycznych. Istnieją w nim bowiem także inne przeżywające podmioty. Edyta Stein zauważa ponadto istnienie fenomenu życia psychicznego w innym podmiocie. Aby uchwycić ten fenomen w drugim człowieku, potrzebny jest – jej zdaniem – akt wczucia.

¹⁴ A. Kotłowska, *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, „Fenomenologia” 8 (2010), s. 64.

¹⁵ R. Ingarden, *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, w: E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tł. D. Gerulanka, J. Gerula, Kraków: Znak 1988, s. 177; Por. P. Biela, *Einführung jako dialogiczność personalizmu fenomenologicznego Edyty Stein*, „Czasopismo Filozoficzne” 4/5 (2009), s. 120-135.

¹⁶ Por. E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, s. 61.

byciu w świecie oraz o sensie i względnym chociaż celu tego bycia”¹⁷. Przywołane tu indywidualne Ja człowieka stanowi pierwszy i najbardziej konstytutywny element ludzkiego bytu osobowego. Owo Ja człowieka nabywa swoją tożsamość w konfrontacji z drugim indywidualnym Ja. Człowiek potrzebuje tych relacji z drugim dla zrozumienia, chociaż w jakiejś części, swej egzystencji. Ta konfrontacja pozwala mu także zrozumieć, że jest on różny niż inny człowiek, że nie jest on taki sam. To doświadczenie pozwala mu również zrozumieć prawdę, że jest bytem otwartym na świat i innych ludzi. Pozwala mu to także uświadomić sobie różnice, jakie występują pomiędzy Ja i Ty. To z kolei stanowi szansę do wejścia w głąb swego jestestwa i zakreślenia koniecznych i wyraźnych granic pomiędzy Ja i Ty¹⁸.

Człowiek posiada ciało fizyczne, które jest w stanie poznać, ponieważ jest uposażony w taką fizyczną możliwość. Dokonuje się to za pośrednictwem spostrzeżenia zewnętrznego. Anna Kotłowska, analizując przywołane tu zagadnienie, puentuje je w następujący sposób: „Spostrzeżenie własnego ciała jest [...] spostrzeżeniem szczególnego rodzaju, przysługującym i dostępnym pierwszooosobowo tylko dla tego, kto spostrzega, bowiem spostrzegany jest jednocześnie spostrzegającym”¹⁹.

Edyta Stein w dalszej części swoich analiz dochodzi do wniosku, że fizyczny stan ciała ludzkiego ma wpływ na przeżywane przez niego uczucia. Zachodzi bowiem – jak zauważa – zależność pomiędzy stanem ciała a doświadczeniami płynącymi z zewnątrz. Zdrowe ciało pozwala, w przeciwieństwie do ciała zmęczonego i chorego, na prawidłowe przeżywanie uczuć²⁰.

Człowiek, doświadczając pewnych wewnętrznych przeżyć, daje temu wyraz w zewnętrznych oznakach, które mogą być jednak mylnie odczytane przez osoby obserwujące z zewnątrz. Stąd Edyta Stein proponuje analizę fenomenologiczną poprzez zastosowanie wczucia²¹. Przemysław Biela w jednym ze swoich ciekawych artykułów podjął się naukowej refleksji nad przemyśleniami Edyty Stein, które zostały zaprezentowane w jej dysertacji doktorskiej. Zwrócił tam, między innymi, uwagę na kolejną ważną kwestię, która jest elementem konstytuującym człowieka. Napisał:

Jest nią w ujęciu Stein *dusza (psyche, niem. Seele) substancjalna* – fundament życia psychicznego, ożywia i uczłowiecza ciało fizyczne. [...] Jest ono jednym

¹⁷ A. Kotłowska, *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, s. 66; Por. A.M. Swędzikiewicz, *Prawda w życiu i pismach Edyty Stein*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Archikonfraternia Literacka 2011, s. 25-26.

¹⁸ Por. tamże.

¹⁹ Tamże, s. 67.

²⁰ Por. E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, s. 71.

²¹ Por. tamże, s. 71-77; Por. A. Grzegorzczak, *Nauka Edyty Stein o kobiecie wobec współczesnych tendencji feministycznych*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 45-46.

z wielu ciał świata przyrody, ale zarazem jest nosicielem życia psychicznego. Jego jedność wraz z duszą jako indywiduum psychofizyczne nie istnieje jednak bez *Ja*. Za sprawą ciała i ducha człowiek należy do świata przyrodniczego i właśnie świata duchowego, które oba są tożsame w swej rzeczywistości²².

Człowiek jest więc osobą dzięki sferze ducha. To sfera duchowa konstytuuje człowieka jako osobę. Stąd różni się on od świata roślin i zwierząt²³. Człowiek jako osoba, na którą składa się również osobowość, jest wartością samą w sobie. Jednak człowiek, zdaniem Stein, powinien się rozwijać poprzez rozwój tej właśnie osobowości, podejmując życiowe aktywności przy jednoczesnym otwarciu na wymiar aksjologiczny. Stąd też ten, kto „[...] nie czuje wartości, lecz wszystkie uczucia zdobywa jedynie przez zarażanie się od innych, ten nie może przeżywać «siebie», stać się jakąś osobowością, lecz najwyżej jej złudnym obrazem”²⁴. Człowiek jako istota duchowa domaga się ciągłego rozwoju polegającego na poszukiwaniu wartości oraz poznawaniu siebie²⁵. Dokonuje się to na styku duchowo-materialnym. W tej właśnie przestrzeni trwa nieustanna dialektyka pojawiająca się na progu przejścia ze świata ducha do świata fizycznego i na odwrót, ze świata fizycznego do świata ducha. W praktyce to człowiek z jednej strony oswaja przestrzeń świata, w której żyje, wyciskając piętno zmaterializowanego swojego ducha, jak również z drugiej strony pozwala, by świat pozostawił w nim swoje ślady²⁶. Podsumowując: „«Wydarzenie człowiek» dokonuje się w przejściu ze świata natury do świata kultury”²⁷.

Andrzej Póltawski w swym artykule poświęconym personalizmowi fenomenologicznemu przywołał wypowiedź Philiberta Secretana, która znakomicie wpisuje się w nurt refleksji dotyczącej poszukiwania prawdy w odniesieniu do człowieka w myśli Edyty Stein. Jej punkt widzenia określił mianem personalizmu jako spotkania „człowieka z jego godnością, której często sam nie szanuje”²⁸. Ponadto – jego zdaniem – personalizm wypracowany przez Edytę

²² P. Biela, *Einführung jako dialogiczność personalizmu fenomenologicznego Edith Stein*, s. 116-117.

²³ Por. F. Gruszka, *Osoba i jej rozwój – według Edyty Stein*, w: K. Holeksa, E. Leśniewska, S. Leśniewski (red.), *Uderz o kamień a wytryśnię mądrość. Rzecz o Edyce Stein*, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2002, s. 89.

²⁴ Tamże, s. 145.

²⁵ Por. P. Biela, *Einführung jako dialogiczność personalizmu fenomenologicznego Edith Stein*, s. 117.

²⁶ Por. A. Kołowska, *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, s. 76.

²⁷ J. Machnac, *Odnaleźć siebie, drugiego, Boga. Antropologia Edyty Stein*, w: J. Patera (red.), *Odnaleźć siebie, drugiego, Boga. Antropologia Edyty Stein*, Wrocław: Wydawnictwo PWT 2005, s. 23.

²⁸ P. Secretan, *Erkenntnis und Aufstieg. Einführung in die Philosophie von Edith Stein*, Innsbruck–Wien–Würzburg: Echter 1992, s. 44. Cyt. za: A. Póltawski, *Personalizm fenomenologiczny: Edith Stein i Karol Wojtyła*, „Kwartalnik Filozoficzny” 1 (1995), s. 44; Por. J. Galarowicz, *Edyty Ste-*

Stein w jej dociekaniach naukowych pozwala na „wgląd człowieka w swą własną istotę, żywe zainteresowanie poznaniem siebie, które cechuje go jako istotę duchową; [oraz] oznacza zdolność odbierania wpływów naukowych i kulturalnych, która świadczy o jego duchowości [...]”²⁹.

Poruszone przez Edytę Stein kwestie antropologiczne, które podejmowała w swoich pracach naukowych, wnoszą syntetyczną wiedzę na temat człowieka. Wiedza ta jednak nie wyczerpuje się w tym miejscu. Dochodzi kolejny element odkrywania prawdy na temat siebie, drugiego człowieka oraz osobowego Boga. To właśnie jej dociekania poznania prawdy o człowieku poprzez wczucie się w doświadczenie drugiego doprowadziły ją do kolejnych odkryć. Wydawać by się jednak mogło, że Edyta Stein pójdzie drogą czystego racjonalizmu. Życie jednak pokazało, że było inaczej, co świetnie określił w swym liście papież Jan Paweł II:

Jednakże dar łaski czekał na nią w zawilosciach filozofii: włączywszy się w nurt myśli fenomenologicznej, Edyta Stein potrafiła dostrzec w niej odpowiedź na wymogi rzeczywistości obiektywnej, która nie zostaje bynajmniej wchłonięta przez podmiot, ale jest uprzednia wobec niego i stanowi miarę jego poznania, należy ją zatem badać w postawie skrupulatnego obiektywizmu. Trzeba się w nią wsłuchiwać, odkrywając ją zwłaszcza w człowieku, dzięki zdolności do „wzucia” (słowo szczególnie drogie Edycie), która pozwala w pewnej mierze przyswoić sobie doświadczenia drugiego człowieka³⁰.

3. ODKRYWANIE BOGA, NAJWYŻSZEJ PRAWDY

Towarzystwo Filozoficzne zapraszało regularnie do Getyngi prof. Maxa Schelera, który zdaniem Stein w swoich wykładach daleko wykraczał poza ramy filozofii. Prof. Scheler był człowiekiem wierzącym, przepełnionym ideami katolickimi, dla których umiał

znajdować zwolenników całym blaskiem swego ducha i potęgą wymowy. Było to – jak wspomina sama Edyta Stein – moje pierwsze zetknięcie się z nieznanym

in doktorat o wczuciu, w: J. Galarowicz (red.), *Przeciw nihilizmowi. W drodze do filozofii ludzkiego losu*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Papieskiej Akademii Teologicznej 1997, s. 157-161.

²⁹ Tamże.

³⁰ Jan Paweł II, *List Motu Proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*, 8. Por. B. Szczepańska-Pabiszczak, *Empatia jako forma komunikacji*, „Studia Kulturoznawcze” 1 (2011), s. 70-72; Por. A. Pryba, „Great Daughter of Israel and Carmel”, *Searching for the Truth Every Day*, „The Person and the Challenges” 5 (2015), nr 1, s. 89-93.

mi dotąd światem. Nie doprowadziło mnie jeszcze do wiary, ale otwarło pewien zakres „fenomenu”, obok którego nie mogłam przejść jak ślepiec³¹.

W tym samym czasie wiele dało jej do myślenia najpierw spotkanie z dr. Adolfem Reinachem, który był na uczelni w Getyndze jednym z najbliższych współpracowników prof. Edmunda Husserla. Prowadził on na uniwersytecie koło naukowe, w pracach którego Edyta brała czynny udział. Od pierwszego spotkania z nim i jego żoną wywoływało to, jak określała Stein, niezwykle wrażenie. Świadczą o tym jej następujące wspomnienia:

Po tej pierwszej rozmowie byłam bardzo szczęśliwa i przepelniona głęboką wdzięcznością. Wydawało mi się, że nigdy dotąd nie zetknęłam się z człowiekiem tak wielkiej dobroci. Tu spotkałam się zupełnie z czymś innym. Był to jakby wgląd w zupełnie nowy świat³².

Warto tu nadmienić, że małżeństwo Reinachów było pochodzenia żydowskiego i promieniowało wiarą w Chrystusa³³.

Niestety dr Reinach zginął w czasie pierwszej wojny światowej, w 1917 roku. Spotkanie z wdową po doktorze, jak wspominała Edyta Stein, było ponownie niezwykle wzruszające. W postawie owej wdowy dostrzegła, jak wiele siły i nadziei można czerpać z wiary w Boga. Edyta wracała do tego faktu w następujący sposób: „Było to moje pierwsze spotkanie z Krzyżem i Bożą mocą, jakiej udziela On tym, którzy go niosą. Widziałam pierwszy raz w życiu Kościół w jego zwycięstwie nad ościeniem śmierci”³⁴. „Wtedy załamała się jej niewiara i ukazał się Chrystus w tajemnicy krzyża”³⁵ – Edyta Stein stopniowo dojrzewała do przyjęcia chrześcijaństwa.

Kolejna sytuacja, która dała jej wiele do myślenia, miała miejsce we fryburskiej katedrze. Weszła do świątyni na kilka minut. Niedługo po niej pojawiła się tam pewna „kobieta obarczona koszykiem i uklękła w jednej z ławek na krótką modlitwę. Było to dla mnie coś zupełnie nowego. Do synagogi i zborów protestanckich, do których chodziłam, szło się tylko na nabożeństwo. Tu ktoś oderwał się od wiru zajęć, aby wstąpić do pustego kościoła, jakby na jakąś poufną rozmowę. Nigdy tego nie zapomnę”³⁶.

³¹ E. Stein, *Światłość w ciemności*, s. 126.

³² Tamże, s. 201.

³³ Por. J. Seremak, *Droga nawrócenia Edyty Stein*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/stein/symposium/baza.php?id=22> (dostęp: 11.08.2016).

³⁴ T. Rakoczy, *Słowo pasterskie na obchody 70-lecia śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), patronki Europy*, (dostęp: 31.07.2012) <http://www.cdin.pl/pl/edukacja/zasoby-edukacyjne/teksty/52-oficjalne-teksty-kocioa-katolickiego/476-bp-tadeusz-rakoczy-70lecie-smierci-sw-edyty-stein> (dostęp: 11.08.2016).

³⁵ E. Stein, *Światłość w ciemności*, s. 201.

³⁶ Tamże, s. 176.

Kolejnym szczególnym wydarzeniem na drodze poszukiwania prawdy było sięgnięcie po książkę, która, jak się okazało, przewyższała inne pozycje filozoficzne. Była to autobiografia *Życie św. Teresy z Avila*. O swoich wrażeniach dotyczących lektury tej książki napisała: „Czytałam jednym tchem do końca. Gdy ją zamknęłam, powiedziałam sobie: to jest prawda”³⁷. Był to moment zwrotny w jej życiu. Można tu mówić o radykalnym przewrocie, który przez nią samą został zinterpretowany jako szczególne działanie Boga, który przez różne wydarzenia, jakie przychodziło jej przeżywać, doprowadził ją do wiary katolickiej, co stało się jej sensem życia. Podjęła decyzję o przyjęciu chrztu św. w kościele parafialnym w Bergzabern, gdzie w księdze chrztów dokonano następującej adnotacji: „W roku Pańskim 1922, w dniu 1 stycznia, została ochrzczona Edyta Stein, lat 30, doktor filozofii, urodzona 12 IX 1891 roku we Wrocławiu, córka Zygfrieda Stein i Augusty Courant. Po dobrej nauce i przygotowaniu przeszła z judaizmu na łono Kościoła i otrzymała na chrzcie św. imiona Teresa Jadwiga”³⁸. Odtąd wiara i relacja z osobowym Bogiem stała się treścią jej życia. Temat ten również towarzyszył jej całej pisarskiej działalności.

Edyta Stein od momentu osobistego doświadczenia osobowego Boga zharmonizowała swoje życie z wymaganiami wiary. Karmiła ją przez medytację Pisma Świętego, przeżywaną głęboko liturgię i sakramenty. Ponadto jako człowiek nauki sięgała po lekturę filozofów i teologów katolickich, zwłaszcza św. Tomasza z Akwinu i kardynała Newmana³⁹. Czerpała wiele z myśli św. Tomasza, którego następnie konfrontowała z ideami swojego naukowego mistrza, Edmunda Husserla. Wyrazem tej konfrontacji był napisany przez nią artykuł naukowy pt.: *Fenomenologia Husserla, a filozofia św. Tomasza z Akwinu*⁴⁰. Edyta Stein dokonała również tłumaczenia dzieła św. Tomasza z Akwinu *Questiones disputatae De veritate*.

Z czasem odkrywała coraz bardziej duchowość benedyktyńską i karmelitańską, by dojść do przekonania, że Bóg pragnie ją mieć w Karmelu, do którego wstąpiła 14 października 1933 roku w Kolonii. Tam z kolei spotyka „kolejnego mistrza prowadzącego po drodze tęsknoty za prawdą – św. Jana od Krzyża. Doktryną Jana zajmowała się już od postulatu ze względów czysto religijnych. Chciała poznać dogłębnie ducha Karmelu, aby zrealizować w pełni swoje powołanie karmelitanki”⁴¹. W Karmelu Edyta przygotowywała się do przeżycia

³⁷ Tamże, s. 203.

³⁸ J. Seremak, *Droga nawrócenia Edyty Stein*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/stein/sympozja/baza.php?id=22> (dostęp: 11.08.2016).

³⁹ Por. A. Chylewska, *Zu Edith Steins memoiren und ihrem Briefwek*, „Studia Germanica Poseniensiensia” XXVII (2001), s. 141; Por. A.M. Swędzikiewicz, *Prawda w życiu i pismach Edyty Stein*, s. 72-73.

⁴⁰ Teresa Renata od Ducha Świętego (oprac.), *Edyta Stein, filozof i karmelitanka*, s. 71.

⁴¹ J. Seremak, *Droga nawrócenia Edyty Stein*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/stein/sympozja/baza.php?id=22> (dostęp: 11.08.2016). Zob. W. Zyzak, *Fundamentalna droga wiary w życiu*

ciemnej nocy wiary, przyjęcia Krzyża i męczeństwa. Szkołą jej dochodzenia do pełni wiary była Eucharystia i Krzyż. W 1941 roku będąc już przekonaną o własnej śmierci dochodzi do następującego przekonania: „*Scienciam Crucis* zdobywa się tylko wtedy, gdy się samemu w głębi doświadczy krzyża. Od początku byłam o tym przeświadczona i powiedziałem z całego serca «Ave Crux, Spes unica»”⁴². Kiedy składała pierwszą profesję zakonną, była „jak oblubienica Baranka” przekonana, że ten „niebieski Oblubieniec wprowadzi ją głęboko w tajemnicę Krzyża”⁴³. Jej imieniem zakonnym było „Pobłogosławiona przez Krzyż”. Ponadto jej droga krzyżowa była związana z losem narodu żydowskiego, czego wyrazem mogą być między innymi słowa modlitwy, w której wyznaje Boskiemu Zbawicielowi, że wie o tym, „iż to Jego krzyż został teraz nałożony na naród żydowski”; i wszyscy, którzy są w stanie to zrozumieć, „powinni wziąć ten krzyż dobrowolnie na siebie w imieniu wszystkich. Ja chciałabym to uczynić. On powinien by mi tylko pokazać jak”⁴⁴.

Jan Paweł II podczas homilii beatyfikacyjnej przypomniał bardzo ważną sprawę, którą warto w tym miejscu przywołać:

Opuszczając klasztor, Edyta wzięła za rękę swoją siostrę i powiedziała to jedno: „Chodź, idziemy za nasz naród”. Dzięki mocy płynącej z naśladowania Chrystusa, naśladowania pełnego gotowości do ofiary, nawet w swej pozornej niemocy widziała jeszcze jeden sposób wyświadczenia ostatniej przysługi swemu narodowi. Już kilka lat wcześniej porównywała się do królowej Estery na wygnaniu na perskim dworze. W jednym z jej listów czytamy: „Ufam mocno, że Pan przyjął moje życie za wszystkich (Żydów). Raz po raz muszę myśleć o królowej Esterze, która dlatego została wzięta z pośrodku swego narodu, żeby stanąć przed królem za wielu. Jestem bardzo biedną i bezsilną małą Esterą, ale król, który mnie wybrał, jest nieskończenie wielki i miłosierny”⁴⁵.

Edyta Stein zginęła w obozie koncentracyjnym w Auschwitz jako córka udręczonego żydowskiego narodu oraz jako córka Karmelu.

i pismach św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), Kraków: Wydawnictwo ITKM 2005.

⁴² E. Stein, *Światłość w ciemności*, s. 283.

⁴³ Jan Paweł II, *Świadectwo błogosławionej Edyty Stein, siostry Benedykty od Krzyża – męczennicy*, Homilia wygłoszona podczas uroczystości beatyfikacji Edyty Stein w Kolonii (01.05.1987), <http://cdim.pl/pl/edukacja/zasoby-edukacyjne/teksty/52-teksty-kocioa-katolickiego/74-1987-05-01-jan-pawe-ii-beatyfikacja-edyty-stein> (dostęp: 11.08.2016).

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże. Por. I.J. Adamska, *Św. Teresa Benedykta od Krzyża przykładem spełnienia życia konsekrowanego*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 69-70; Por. S. Niziński, *Edyta Stein ofiara holokaustu czy mistrzyni przeżywania epokowej nocy ludzkości?*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 86-89; J. Machnac, *Edyta Stein – życie i filozofia. Poszukiwanie samego siebie*, „Perspektiva” 1 (2008), nr 12, s. 134-137; A. Pryba, „*Great Daughter of Israel and Carmel*”, *Searching for the Truth Every Day*, „The Person and the Challenges” 5 (2015), nr 1, s. 93-97.

Poszukiwanie prawdy było pasją życia Edyty Stein, wspaniałej kobiety, myślicielki, Żydówki, karmelitanki. To uczciwe poszukiwanie prawdy przez stawianie pytań, przy zastosowaniu fenomenologicznej metody „wczuwania się” w drugiego, w jego przeżycia doprowadziło ją do niezwykłych odkryć. Od niewiary w Boga po doświadczenie najwyższej Prawdy, osobowego Boga będącego Miłością aż po oddanie się na Krzyżu. Odkryła, że miłość jest najbardziej wolna ze wszystkiego, co istnieje.

Święci, którzy [...] zdecydowali się na heroiczną miłość wrogów, doświadczyli wolności kochania. Może jeszcze przez pewien czas będzie trwał sprzeciw natury, ale jest on bezsilny i nie może wpłynąć na postawę kierowaną nadprzyrodzoną miłością. Najczęściej ustępuje wobec nadmiaru boskiego życia, które coraz bardziej wypełnia duszę. Miłość – wobec swego ostatecznego sensu – jest przecież oddaniem swego własnego istnienia Umiłowanemu i zjednoczeniem z Nim. Bożego Ducha, Boże życie, boską miłość – czyli samego Boga – poznaje właśnie ten, kto czyni wolę Bożą. Gdy bowiem pełni ją w najgłębszym oddaniu siebie, wtedy boskie życie staje się jego życiem wewnętrznym: wchodząc w siebie, znajduje w sobie Boga⁴⁶.

Przykład życia Edyty Stein potwierdza tezę postawioną na początku podjętych analiz, iż prawda winna być wyznacznikiem funkcjonowania człowieka, tak w jego życiu jednostkowym, jak i w życiu społecznym. Społeczeństwo z kolei winno bazować na prawdzie rzeczywistej, odczytanej przez poszczególne jednostki. Bo przecież tak rozumiana prawda była dla Edyty Stein podstawą bycia człowiekiem. To ona swoim życiem ukazywała i ukazuje do dziś drogę, wyjścia z dyktatury relatywizmu, prowadzącą do odkrycia prawdziwej godności człowieka.

Poszukiwanie prawdy drogą odkrywania Boga. Refleksja w oparciu o życie Edyty Stein

Streszczenie

Edyta Stein to osoba, która urodziła się w żydowskiej, tradycyjnie religijnej rodzinie. W młodości zaprzestała modlitwy, zagubiła wiarę w Boga. Była jednak niezwykle uczciwa w poszukiwaniu prawdy, która stała się jej życiową pasją. Artykuł ukazuje najpierw różne definicje prawdy. Następnie podejmuje prezentację sposobów

⁴⁶ E. Stein, *Byt skończony i byt wieczny*, Poznań: W drodze 2005, s. 424; Por. A. Grzegorzczak, *Edyty Stein przesłanie dla Europy*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 1 (2005), s. 125-130.

fenomenologicznego odkrywania prawdy na temat człowieka, które był charakterystyczne dla Edyty Stein. Wreszcie pokazuje jej dojście do odkrycia Boga Miłości, który pociągnął ją do mistycznego zjednoczenia w duchowości Karmelu. Edyta Stein zginęła w obozie koncentracyjnym w Auschwitz, doświadczając tajemnicy Krzyża Chrystusowego i ofiarowując się za swój naród.

Słowa kluczowe: Edyta Stein, prawda, Bóg, miłość, krzyż.

Seeking of the truth way to discover God. Considerations based on the life of Edith Stein

Summary

Edith Stein is a person who was born in the Jewish traditionally religious family. In her youth she lost her faith in God. However in her life she was seeking the truth. In this search she was very honest. The article first shows different definitions of truth. Then he takes the presentation of Edith Stein's, the ways of phenomenological discovery of the truth about a human person. Finally, it shows her coming to the discovery of the God of Love, who has drawn her to mystical union in the spirituality of Carmel. Edith Stein died in the concentration camp in Auschwitz, experiencing the mystery of the Cross of Christ and sacrificing herself for her people.

Keywords: Edith Stein, truth, god, love, cross.

Die Suche nach der Wahrheit als ein Weg der Entdeckung Gottes. Eine Reflexion inspiriert bei Edith Stein

Zusammenfassung

Edith Stein wurde in einer jüdisch-traditionell-religiösen Familie geboren. Schon in der Jugendzeit hat sie aufgehört zu beten und den Glauben an Gott verloren. Sie hat jedoch niemals aufgehört, außerordentlich ehrlich nach Gott zu suchen. Diese Suche nach Gott wurde zu Passion ihres Lebens. Im Artikel werden zuerst verschiedene Definitionen der Wahrheit dargestellt. Des Weiteren wurden verschiedene Arten des phänomenologischen Weges der Erkenntnis der Wahrheit über den Menschen, so charakteristisch für Edith Stein, besprochen. Letztendlich wurde ihre Entdeckung der Liebe Gottes analysiert, die sie zur mystischen Vereinigung mit Gott in der karmelitschen Spiritualität geführt hat. Edith Stein wurde im Konzentrationslager Auschwitz ermordet, wodurch sie das Geheimnis des Kreuzes Christi am eigenen Leibe erfahren und für ihr Volk aufgeopfert hatte.

Schlüsselworte: Edith Stein, Wahrheit, Gott, Liebe, Kreuz.

BIBLIOGRAFIA

- Adamska I.J., *Św. Teresa Benedykta od Krzyża przykładem spełnienia życia konsekrowanego*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 61-71.
- Będkowski M., *Kazimierz Ajdukiewicz jako krytyk idealizmu subiektywnego*, „Edukacja Filozoficzna” 55 (2013), s. 27-41.
- Biela P., *Einfühlung jako dialogiczność personalizmu fenomenologicznego Edith Stein*, „Czasopismo Filozoficzne” 4/5 (2009), s. 115-135.
- Chudy W., *Filozofia kłamstwa*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen 2003.
- Chwedeńczuk B., *Spór o naturę prawdy*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1984.
- Chylewska A., *Zu Edith Steins memoiren und ihrem Briefwerk*, „Studia Germanica Posnaniensia” XXVII (2001), s. 131-141.
- Galarowicz J., *Edyty Stein doktorat o wczuciu*, w: J. Galarowicz (red.), *Przeciw nihilizmowi. W drodze do filozofii ludzkiego losu*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Papieskiej Akademii Teologicznej 1997, s. 157-161.
- Gruszka F., *Osoba i jej rozwój – według Edyty Stein*, w: K. HOLEKSA, E. LEŚNIEWSKA, S. LEŚNIEWSKI (red.), *Uderz o kamień a wytryśnię mądrość. Rzecz o Edycie Stein*, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2002, s. 86-96.
- Grzegorzczak A., *Edyty Stein przesłanie dla Europy*, „Zeszyty Naukowe Centrum Badań im. Edyty Stein” 1 (2005), s. 119-130.
- Grzegorzczak A., *Nauka Edyty Stein o kobiecie wobec współczesnych tendencji feministycznych*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 37-46.
- Ingarden R., *O badaniach filozoficznych Edith Stein*, w: E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tł. D. Gerulanka, J. Gerula, Kraków: Znak 1988, s. 155-181.
- Jan Paweł II, *List Motu Proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy* (01.10.1999), http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/patronki_europy.html# (dostęp: 11.08.2016).
- Jan Paweł II, *Świadectwo błogosławionej Edyty Stein, siostry Benedykty od Krzyża – męczennicy*, Homilia wygłoszona podczas uroczystości beatyfikacji Edyty Stein w Kolonii (01.05.1987), <http://cdim.pl/pl/edukacja/zasoby-edukacyjne/teksty/52-teksty-kocioa-katolickiego/74-1987-05-01-jan-pawe-ii-beatyfikacja-edyty-stein> (dostęp: 11.08.2016).
- Kotkowska E., *Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary*, w: J. Moskałyk (red.), *Współczesne zagrożenia wiary*, Poznań: Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 87-100.
- Kotłowska A., *Fenomenologiczna myśl antropologiczna Edyty Stein*, „Fenomenologia” 8 (2010), s. 63-79.
- Maisner J., *Homilia z okazji 70. Rocznicy śmierci św. Edyty Stein w Auschwitz* (09.08.2012), Edukacja, Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, www.cdim.pl (dostęp: 05.08.2014).

- Machnaczk J., *Edyta Stein – życie i filozofia. Poszukiwanie samego siebie*, „Perspektiva” 1 (2008), nr 12, s. 126-138.
- Machnaczk J., *Odnaleźć siebie, drugiego, Boga. Antropologia Edyty Stein*, w: J. Pater (red.), *Odnaleźć siebie, drugiego, Boga. Antropologia Edyty Stein*, Wrocław: Wydawnictwo PWT 2005, s. 15-27.
- Moskal P., *Religia i prawda*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008.
- Niziński S., *Edyta Stein ofiara holokaustu czy mistrzyni przeżywania epokowej nocy ludzkości?*, „Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich” nr 2, Poznań: Flos Carmeli 2001, s. 83-89.
- Półtawski A., *Personalizm fenomenologiczny: Edith Stein i Karol Wojtyła*, „Kwartalnik Filozoficzny” 1 (1995), s. 33-44.
- Pryba A., „Great Daughter of Israel and Carmel”, *Searching for the Truth Every Day*, „The Person and the Challenges” 5 (2015), nr 1, s. 85-99.
- Rakoczy T., *Słowo pasterskie na obchody 70-lecia śmierci św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), patronki Europy* (31.07.2012), <http://www.cdim.pl/pl/edukacja/zasoby-edukacyjne/teksty/52-oficjalne-teksty-kocioa-katolickiego/476-bp-tadeusz-rakoczy-70lecie-smierci-sw-edyty-stein> (dostęp: 11.08.2016).
- Secretan P., *Erkenntnis und Aufstieg. Einführung in die Philosophie von Edith Stein*, Echter Würzburg, Innsbruck–Wien–Würzburg 1992.
- Seremak J., *Droga nawrócenia Edyty Stein*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/stein/sympozyja/baza.php?id=22> (dostęp: 11.08.2016).
- Stein E., *Byt skończony i byt wieczny*, tł. I.J. Adamska, Poznań: W drodze 2005.
- Stein E., *O zagadnieniu wczucia*, tł. D. Gerulanka, J.F. Gerula, Kraków: Znak 1988.
- Stein E., *Światłość w ciemności*, t. 1, tł. I.J. Adamska, Kraków: Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych 1977.
- Stępień A.B., *Wstęp do filozofii*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1976.
- Swędzikiewicz A.M., *Prawda w życiu i pismach Edyty Stein*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Archikonfraternia Literacka 2011.
- Szczepańska-Pabiszczak B., *Empatia jako forma komunikacji*, „Studia Kulturoznawcze” 1 (2011), s. 69-78.
- Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein), *Dzieje pewnej rodziny żydowskiej*, tł. J.I. Adamska, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1995.
- Teresa Renata od Ducha Świętego (oprac.), *Edyta Stein, filozof i karmelitanka*, tł. M. Kaczmarski, Paris: Éditions du Dialogue 1987.
- Zyzak W., *Fundamentalna droga wiary w życiu i pismach św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)*, Kraków: Wydawnictwo ITKM 2005.

